

Yuliia Zazuliak

Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu

Intertekstualność polskich mediów internetowych

*Jesteśmy tym, co czytamy
(Jesteśmy tym, co jemy. Hipokrates)*

Niniejsze badanie skupia się na identyfikacji i szczegółowej analizie zjawiska intertekstualności w tekstach polskich mediów internetowych: Tygodnik Polityka, Gazeta.pl, Gazeta Wyborcza i inne.

Tekst stanowiący obiekt badań jest skomplikowaną konstrukcją semantyczną. Jest najwyższą realizacją języka definiowanego jako system znaków. W nowoczesnej lingwistyce nie ma jednej definicji pojęcia tekstu, ale opierając się na klasycznej i najbardziej powszechnej definicji rosyjskiego badacza I. Halperina możemy powiedzieć, że tekst jest produktem procesu językotwórczego, którego główną cechą charakterystyczną jest kompletność. Realizuje się ona przez pragmatycznie ukierunkowane relacje różnych typów leksykalnych, gramatycznych, stylistycznych i logicznych (zob. Halperin 2008: 14).

Takie podejście do definiowania pojęcia tekstu w znacznym stopniu ogranicza jego zrozumienie, niezbędne dla prowadzonego badania. Poza naszą uwagę pozostaje komunikacja pozawerbalna: muzyka, film, dzieła sztuki, realia życiowe, wymiar duchowy itp., którą współczesna lingwokulturologia również pojmuje w kategoriach tekstów istniejących w formie alternatywnej, odmiennej od tradycyjnego pojmowania lingwistyki. Zgodnie z opinią strukturalistów i poststrukturalistów

ludzka wiedza o sobie i o świecie umieszczona jest w słowie, więc możemy mówić o „Tekstach Kultury” (J. Lotman, za Milovidov 2000: 10) i o „Tekstach Życia” (R. Barthes, za Milovidov 2000: 10).

Pomimo rozmaitych interpretacji pojęcia tekstu istnieją niektóre cechy, które definiują jego istotę. Przede wszystkim są to integralność i łączliwość. Mówiąc o integralności, mamy na myśli wewnętrzną skończoność treści i jedność myśli, a o łączliwości – proces łączenia nie tylko sąsiednich elementów tekstu, ale także tych, które znajdują się poza płaszczyzną werbalną. T. van Dijk rozróżnia dwa rodzaje łączliwości: globalną i lokalną, które są na różnych poziomach dyskursu. Łączliwość lokalna opisuje relacje między sąsiednimi podstawowymi pozycjami. Łączliwość globalna jest znacznie uogólniona, ma szerszy zakres i obejmuje dyskurs w całości albo poszczególne jego elementy (zob. Filipov 2003: 135).

W XX wieku zaszły istotne zmiany w rozumieniu pojęcia tekstu. Jak zaznaczają N. Kuzniecova i N. Trofimova w swojej książce „Tekst publicystyczny. Analiza lingwistyczna”: tekst przestaje być obiektem materialnym o ustalonym kształcie, natomiast zaczyna się go rozpatrywać jako bardziej skomplikowaną formację. Naukowcy wymieniają następujące cechy: tekst jest zasadniczo sytuacyjny (zależy od sytuacji komunikowania), fragmentaryczny (posiada elementy składowe), ciągły (tekst nie równa się prostej sumie zawartych w nim zdań). Tekst zawiera syntagmatyczne relacje (np. cykl wykładów, zbiór dzieł pisarza itp.) i paradygmatyczne relacje (różne teksty mogą opisywać ten sam referent – przedmiot otaczającego świata, czyli pozajęzykowej rzeczywistości, przy czym pozostają względnie ekwiwalentami).

Współczesny człowiek jest stale otoczony tekstami o różnym charakterze i kształcie. Niezależnie od naszej woli, żyjemy w ciągłym strumieniu informacji, które opracowujemy świadomie lub nieświadomie. Najczęściej spotykane teksty to mediateksty, które wspierają masową komunikację, tworząc globalną przestrzeń informacyjną.

Na wstępie należy zauważyć, że mediatekst może być produktem zarówno autorskim jak i kolegialnym, wyrażonym w formie pisemnej, ustnej lub wizualnej, rozpowszechnionym za pośrednictwem druku, publikacji w Internecie, radiu i telewizji.

Koncepcja mediatekstu posiada wszystkie wymienione cechy tekstu w tradycyjnym ujęciu językowym, poza tym niektóre unikalne, pozwalające mówić o przekroczeniu płaszczyzny werbalnej. Badaczka T. Dobrosklonskaya podkreśla, że w odróżnieniu od liniowego odczytywania tekstu jako semantycznego połączenia znaków werbalnych, tekst w komunikacji masowej nabiera cech wielowymiarowości i objętości. Jest to spowodowane kombinacją werbalnej części tekstu ze środkami medialnymi w zależności od typu mediów. W prasie werbalny tekst łączy się z grafiką i ilustracjami. W radiu element słowny jest szczególnie wyrazisty za pomocą środków dźwiękowych. Telewizja poszerza granice tekstu, wykorzystując możliwości wizualne (zob. Dobrosklonskaya 2008: 29).

Na szczególną uwagę zasługują teksty w mediach internetowych. Pomimo tego, że łączą wszystkie powyżej wymienione cechy publicystyczne, telewizyjne, i radiowe, umożliwiają także nieliniowe odczytywanie tekstu poprzez linki (odnośniki) umieszczone w tekście. Ten proces odbywa się w formie interaktywnego rozgałęzienia w sieci Internet. Zabiegi te przyspieszają i pogłębiają zrozumienie treści mediatekstu, gdyż głównym celem takich tekstów jest informowanie.

Oprócz tak zwanej technicznej wielowymiarowości tekstów mediów internetowych obserwowana jest także werbalna wielowymiarowość. Mediatekst, pomimo standardowych i regularnie powtarzanych elementów językowych, jest wypełniony „obcymi” elementami na poziomie semantyczno-kognitywnym w celu poszerzenia i pogłębienia treści oraz znaczenia tekstu. Oznacza to, że na poziomie lingwo-kognitywnym osobowość językowa musi posiadać ogólną wiedzę o obrazie świata, za pomocą której będzie w stanie odczytać i zrozumieć znaczenie „obcych” elementów lub z powodu braku wiedzy nie będzie mogła ich odczytać.

Mówiąc o „obcych” elementach mamy na myśli zjawiska, fakty, wydarzenia itp., które pozornie mają być znane dla przedstawiciela konkretnej lingwokultury. W teorii lingwistycznej takie elementy są rozpatrywane jako zjawiska precedensowe. Jeden z badaczy tego zjawiska, V. Krasnych, opracował następujące typologie: sytuacja precedensowa (pewna „ustalona”, „wzorcowca”, „idealna” sytuacja związana z zestawem konkretnych skojarzeń, konotacji), tekst precedensowy (kompletny i samowystarczalny produkt aktywności umysłowo-językowej), precedensowe imię (własne imię związane z dobrze znanym tekstem), precedensowe wyrażenie (reprodukowany produkt umysłowo-językowej aktywności, samowystarczająca jednostka) (zob. Krasnych 2003: 172).

Wypełnienie mediatekstów takimi elementami dodaje im wyrazistości, ekspresji, atrakcyjności. W razie potrzeby pozwala nie mówić wprost o pewnych rzeczach, zachęcając tym samym czytelnika do myślenia logicznego i analitycznego, pozostawiając szerokie pole dla interpretacji.

V. Krasnych zaznacza też, że zastosowanie takich elementów sygnalizuje odbiorcy: jeśli wiesz, co mam na myśli – jesteś „naszym” człowiekiem, więc tekst dla Ciebie, a odbiorca z kolei, rozkodowując precedensowe zjawiska w tekście czuje się „swoim” w pewnej grupie, gdzie to jest wiadome (zob. Krasnych 2003: 172-173). Grupy te mogą być dzielone ze względu na płeć, wiek, pochodzenie etniczne, religijne i inne.

Jednak teoria zjawisk precedensowych prezentuje dość wąskie rozumienie „obcych” elementów w mediatekście. Naszym zdaniem, problem ma o wiele głębszy charakter. Jak wspomniano powyżej, w niniejszym artykule badaniem zostają objęte nie tylko teksty w tradycyjnym pojmowaniu językowym, ale również w zakresie lingwokulturologii, biorąc pod uwagę „Teksty Życia i Kultury”. Zjawisko o wzajemnym przenikaniu tekstów, wymianie fragmentami i myślami w nauce lingwistycznej, znane jest jako intertekstualność. Termin ten do użytku naukowego wprowadziła J. Kristeva w latach sześćdziesiątych XX wieku. W swoich pracach Kristeva analizuje koncepcję intertekstualności jako procesu. Przede wszystkim interesuje ją dynamika tego zjawiska.

Na przestrzeni pewnego tekstu pojawiają się ślady innych tekstów, a wyrażenia zapożyczone z innych tekstów wzajemnie się nakładają i przenikają. Zapobiegając w ten sposób jednoznaczności tekstu, otwierają przestrzeń dla różnych sposobów odczytywania tekstu, jego interpretacji, produkując nowe znaczenia. Wśród badaczy tej problematyki możemy wymienić R. Barthesa, M. Bachtina, J. Łotmana, J. Arnold, J. Zhenett, N. Kuzmin, G. Kosykov, H. Fateeva i innych.

Znany badacz tego zjawiska R. Barthes zwraca uwagę na produktywność tekstu. Jego zdaniem przez spotkanie autora i czytelnika (odbiorcy do „dzieł”) tekst pracuje, produkuje nowe myśli. Podkreśla, że każdy tekst to intertekst, na różnych poziomach, w mniej lub bardziej rozpoznawalnych postaciach zawiera inne teksty – teksty kultury poprzedniej i współczesnej. Tekst tworzy tkaninę tkaną z cytatów. Do tekstu przenikają fragmenty innych tekstów, różnorodne wyrażenia, kody semantyczne, które podlegają transformacji i kształtowaniu w jedną całość nowego tekstu (zob. Piégay-Gros 2008: 53). Oznacza to, że każdy tekst mówi językiem poprzednich tekstów.

Inna koncepcja intertekstualności M. Riffatera odwraca uwagę od aktu czytania, do aktu rozpoznania obecności intertekstualności. Szczegółowo bada on rolę czytelnika (odbiorcy) posiadającego wolność i prawo do rozpoznawania oraz identyfikacji intertekstualności, ale jego wiedza i pamięć są głównymi kryteriami, które decydują o intertekstualności lub jej braku (zob. Piégay-Gros 2008: 57). W ten sposób, poprzez kategorię odczytywania (odbierania), naukowiec określa dwa rodzaje intertekstualności: opcjonalną i niezbędną.

Pierwszy typ **intertekstualności opcjonalnej** najczęściej charakteryzuje niezbyt oczywistą obecność intertekstualności, dlatego proces odczytywania nie jest obowiązkowy, czyli w przypadku nierozpoznania intertekstualności treść tekstu nie traci swojej głównej myśli, idei.

Kaczyński wygrał bitwę, ale czy premier Kopacz może jeszcze wygrać wojnę? (gazeta online „Tygodnik Polityka”, 18.11.2014)

W podanym przykładzie używa się intertekstu *wygrał bitwę - wygrać wojnę*, który uległ pewnej modyfikacji i jest pomiędzy kluczowymi częściami zdania. Dodaje to wyrazistości, ekspresji. Dzięki temu, że ma przezroczystą konotację nie wymaga od czytelnika wiedzy, że to słowa słynnego pisarza H. Jackson Brown, Jr «Bądź gotów przegrać bitwę, żeby wygrać wojnę».

Natomiast, **intertekstualność niezbędna** wymaga od czytelnika znajomości tekstu oryginalnego, czyli tego, z którego zapożyczono cytaty.

Kiełbasa uciekła, a Miller do piekła (gazeta online „Tygodnik Polityka”, 19.01.2015)

Treść danego zdania będzie brzmiała absurdalnie, jeżeli czytelnik nie jest zapoznany z dziecięcym wierszykiem, i tylko wtedy będzie mógł rozpoznać grę słowną.

*Jurek, ogórek
kiełbasa i sznurek.
Kiełbasa uciekła,
a Jurek do piekła.*

Również M. Riffater podkreśla odmienne odczytywanie intertekstualności ze względu na świadomość, pamięć, doświadczenie, różnicę pokoleniową. Z tego punktu widzenia intertekstualność jest całkowicie zależna od aktów odczytania, jeśli nie została zidentyfikowana, to staje się martwą literą (zob. Piégay-Gros 2008: 58). Warto zaznaczyć, że proces odczytywania intertekstów jest bardzo subiektywny.

Istotnym punktem naszego badania jest analiza sposobów i metod wprowadzania do tekstu intertekstów oraz ich oznaczanie. W oparciu o kryterium formalne możemy stwierdzić, że interteksty przenikają do tekstu czterema sposobami:

W postaci leksemów, czyli intertekstów, które formalnie pełnią rolę samodzielnych jednostek semantycznych i gramatycznych:

*Ewa Chodakowska: Czasem mnie pytają, czy jestem **terminatorem**. A ja po prostu potrafię ryzykować. (Gazeta.pl, 13.12.2014)*

Podany intertekst pochodzi z tytułu amerykańskiego filmu „Terminator”, posiada konotacje wytrwałości, celowości. Na poziomie morfologicznym leksem jest zmienny, ma początkową formę mianownika liczby pojedynczej.

W postaci zwrotu, czyli intertekstu w postaci dwóch albo więcej leksemów połączonych składniowo:

***Bad dad** (Gazeta Wyborcza, wydanie internetowe, 13.11.2014)*

Cytowany intertekst jest memem internetowym, pochodzi z anglojęzycznej przestrzeni kulturowej, dość często spotyka się go w opozycji do memu *Good dad*. Konotacja intertekstu pochodzi od stereotypów społecznych, że ojciec nie potrafi zaopiekować się swym dzieckiem, dlatego ono często znajduje się w sytuacjach komicznych lub tych, które mogą stanowić zagrożenie dla jego zdrowia lub życia. Interekst posłużył za tytuł artykułu opowiadającego o zachowaniu ojca sprzecznym z instynktem rodzicielskim.

W postaci frazy, czyli intertekstu, który tworzy konstrukcję gramatyczną z ideową oraz intonacyjną całością:

***Pokaż mi twoje mieszkanie, a powiem ci, kim jesteś** – jest w tym ziarno prawdy. To, w jaki sposób porządkujemy przestrzeń wokół siebie, jest odzwierciedleniem naszej osobowości. (Polityka, wydanie internetowe, 07.02.2014)*

Przywoływany intertekst wkracza w zdanie uzupełniając jego strukturę gramatyczną i semantyczną. Pochodzi od słynnej frazy Ernesta Hemingway'a: „Powiedz mi, kto jest twoim przyjacielem, a powiem ci, kim jesteś”. W tekście intertekst poddaje się transformacjom nie tylko formalnym (podział), ale również konotacyjnym. Główny wątek znaczeniowy, tj., że wybrane dla naszego otoczenia rzeczy mogą dużo o nas opowiedzieć, przenoszą się z pola semantycznego żywych ludzi do pola semantycznego rzeczy materialnych, a dokładnie rzeczy domowych.

W postaci tematu, czyli intertekstualność, która nie ma formalnych wskaźników obecności, tylko pojedyncze leksemy albo struktury gramatyczno-stylistyczne odwołujące się do intertekstu:

Informację o „Chrobrym, który powstaje z popiołów”, podał Teleexpress. – Główne pąki zaczynają pęcznieć. (Gazeta Wyborcza, wydanie internetowe, 23.03.2015)

W tekście nie możemy znaleźć formalnych wskaźników obecności intertekstu, ale za pomocą leksemów *powstaje i popiołów* możemy mówić o ukrytej obecności intertekstu *feniks* – mitycznego stworzenia, które odradza się z popiołów.

Inną ważną kwestią naszego badania jest analiza akceptacji intertekstu przez zdanie według kryterium semantycznego. Na podstawie tego rozróżniamy 2 typy: intertekst absolutny oraz intertekst transformowany:

Interekst absolutny nie podlega żadnym zmianom formalnym, ani semantycznym, pozostaje w autentycznym kształcie (zgodnie z tekstem, z którego pochodzi):

*8 lat w psychiatriku, czyli **lot nad kukułczym gniazdem** w Rybniku. (Gazeta Wyborcza, wydanie internetowe, 19.03.2015)*

Cytowany intertekst pochodzi od nazwy powieści „Lot nad kukułczym gniazdem” K. Keseya z 1962 r. W tekście Gazety Wyborczej intertekst **lot nad kukułczym gniazdem** zachowuje swoją formę, czyli nie podlega żadnym zmianom.

Jednak interpretacja intertekstu jest sprawą subiektywną, co bardzo dobrze ilustruje podany przykład, ponieważ oprócz powieści K. Keseya istnieje również filmowa adaptacja w reżyserii M. Formana z 1975 r. o tym samym tytule. Od wiedzy, doświadczenia, zainteresowań odbiorcy zależy, z jakim dziełem będzie skojarzony powyżej wymieniony intertekst.

Interekst transformowany podlega zmianom albo formalnym, albo semantycznym w stosunku do tekstu, w którym jest umieszczony:

Gry o polski tron (Tygodnik Polityka, wydanie internetowe, 09.03.2015)

Przytaczany intertekst pochodzi od nazwy powieści gatunku fantasy, na podstawie której powstał serial realizowany przez telewizję HBO, a także gra fabularna i gra planszowa. W tym przypadku widzimy, że istnieje możliwość niejednoznacznej interpretacji danego intertekstu. Interekst został zmieniony przez dodanie kolejnego leksemu *polski*, który wskazuje na lokalizację, a sam intertekst jest użyty w celu ekspresyjnego wyrażenia aktualnych spraw Polski, czyli wyborów prezydenckich.

Wspominając jeszcze raz o tym, że proces odczytywania intertekstów jest sprawą subiektywną i zależną od ogólnej wiedzy o obrazie świata posiadanym przez osobowość językową, powstaje następująca dwutypowa klasyfikacja kontekstualna intertekstu:

Interekstualność narodowa, czyli interteksty znane osobowości językowej pewnego państwa, kultury, grupy społecznej:

Ziemia (znowu) obiecana (Tygodnik Polityka, wydanie internetowe, 25.11.2014)

Intertekst będący tytułem artykułu pochodzi od nazwy biblijnego miejsca, do którego Mojżesz prowadził Izraelitów po wyprowadzeniu ich z Egiptu i przeprowadzeniu przez Morze Czerwone. Dodatkowo w realiach Polski znany jest również z tytułu powieści Władysława Reymonta „Ziemia obiecana” oraz jej ekranizacji A. Wajdy. Inne grupy lingwokulturowe prawdopodobnie nie skojarzą tego intertekstu z literaturą polską.

Intertekstualność uniwersalna, czyli interteksty, które w zasadzie powinny być znane osobowościom językowym różnych grup lingwokulturowych i narodowych:

*Czy on i skupieni wokół niego twardogłowi nacjonałiści próbują sprowokować prezydenta do **przejęcia** ukraińskiego **Rubikonu**, za którym jest już tylko frontalna wojna?* (Gazeta Wyborcza, wydanie internetowe, 21.11.2014)

Przywoływany intertekst jest znany w postaci słynnego powiedzenia, pochodzącego z czasów Republiki Rzymskiej od nazwy rzeki Rubikon, która odgraniczała Galię Przedalpejską od Italii. Powiedzenie to oznacza podjęcie nieodwracalnej decyzji lub kroku o doniosłym znaczeniu. Kultura rzymska jest kulturą światową, znaną na całym świecie, dlatego osobowość językowa nie potrzebuje przynależności do danej kultury, żeby odczytać znaczenie przywoływanego fragmentu. Dla tego odczytanie podanego intertekstu nie sprawia większych problemów przedstawicielom lingwokultury polskiej, jak i każdej innej.

Podsumowując, warto podkreślić, że niniejsze badanie pojmuje pojęcie tekstu w znacznie szerszym, tj. lingwokulturowym zakresie. Zdaniem autorki niniejszego artykułu teksty nie istnieją tylko i wyłącznie na płaszczyźnie werbalnej, lecz są bardzo mocno związane z rzeczywistością, która ten tekst również na swój sposób tworzy. Proces wzajemnego przenikania takich testów badamy z punktu widzenia teorii intertekstualności.

Badania przeprowadzone na tekstach mediów internetowych pokazują dość dużą częstotliwość wprowadzania intertekstów do tekstów medialnych. Analiza tekstów pozwoliła określić cztery sposoby wprowadzania intertekstów do tekstu, a mianowicie: w postaci leksemu, wyrażenia, frazy i tematycznie. Wyróżniliśmy dwa sposoby odczytywania: opcjonalne i niezbędne, gdzie najważniejszym kryterium jest subiektywne odczucie odbiorcy. Na podstawie pochodzenia intertekstualności i możliwości odczytania intertekstu przez osobowość językową odszukaliśmy dwa typy intertekstualności: narodową i uniwersalną, chociaż ich granice są dość rozmyte. Zjawisko intertekstualności stało się przedmiotem intensywnych badań lingwistów. W zróżnicowany sposób traktuje się to pojęcie, stosuje się różne metody badawcze. Niniejszy artykuł jest próbą analizy sposobów wprowadzania intertekstu do tekstu oraz problematyki ich odczytywania.

Bibliografia

- Allen G., 2000, *Intertextuality*, London.
- Bernstein M., 2000, *More than legible: on links that readers don't want to follow. Proceedings of the eleventh ACM on Hypertext and hypermedia*, New York.
- Dobrosklonskaja T. H., 2008, *Jazyk sredstv massovoj komunikacii: učebnoje posobie*, Moskwa.
- Filipov K. A., 2003, *Linhvistika teksta: kurs lekcij*, Sankt-Peterburg.
- Halperin I. R., 2004, *Tekst kak obiekt linhvističeskoho issledovanija*, Moskwa.
- Krasnych V. V., 2003, „Svoj” sredi „čużych: mif ili realnost”, Moskwa.
- Milovidov V. A., 2000, *Ot semiotiki teksta do semiotiki diskursa*, Twer.
- Norricks N. R., 1989, *Intertextuality in humor*, [w:] *Humor – International Journal of Humor Research* 2 (2), s. 117–139.
- Piégay-Gros N., 2008, *Introduction à l'intertextualité*, Moskwa.

- Piekot T., 2006, *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Kraków.
- Riffaterre M., 1994, *Intertextuality vs. Hypertextuality*, [w:] *New Literary History* 25:4, s. 779–788.
- Verschueren J., 1996, *Remarks on Pragmatics and Intertextuality: A Preface to 'The Intertextual Dimension of Discourse*, [w:] *The Intertextual Dimension of Discourse: Pragmalinguistic-Cognitive-Hermeneutic Approaches*, red. B. Penas, Zaragoza.
- Wilson S. M., Peterson L.C., 2002. *The Anthropology of Online Communities*, [w:] *Annual Review of Anthropology* 31.1, s. 449–467.
- Worton M., Still J. (red.), 1990, *Intertextuality: Theories and Practices*, Manchester.
- Yule G., 2006, *The Study of Language*, Cambridge.

Streszczenie

Artykuł skupiony jest wokół tematu intertekstualności, a mianowicie analizy koncepcji intertekstualności, jej odmiany oraz problematyki tekstu precedensowego. Celem artykułu jest badanie sposobów wprowadzania intertekstów do tekstów medialnych oraz metod ich oznaczania i transformacji. W artykule została podjęta próba opisu i klasyfikacji przykładów znalezionych w tekstach medialnych.

Słowa kluczowe: intertekstualność, intertekst, teksty precedensowe

Summary

The article is focused especially on the analysis of the conception of intertextuality and its variability and on the issues concerning the precedent text. The aim of the article is to research and to describe the ways of inserting intertextemes into the texts of media, methods of their labeling and transformation. The article also attempts to describe and to classify examples taken from the selected texts.

Keywords: intertextuality, intertextemes, precedent text